

KS. JAKUB ZINKA

Wydział Teologiczny  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń

## Liturgia jako przestrzeń przepowiadania słowa Bożego

Streszczenie: Pomimo tego, iż wartość i znaczenie słowa mocno osłabły, to przepowiadanie słowa Bożego, które jest nieustannym głoszeniem kerygmatu, pozostaje nadal sprawą bardzo aktualną i potrzebną. Jak mówi św. Paweł „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, a tym, co się słyszy jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17). W artykule wskazano na to, że obowiązek głoszenia słowa Bożego spoczywa na wszystkich chrześcijanach. Szczególną rolę w tym odgrywają biskupi i kapłani, którzy są pierwszymi i uprzywilejowanymi podmiotami do przepowiadania słowa Bożego. Wyraźnym miejscem do głoszenia kerygmatu jest liturgia, a wyjątkową pozycję zajmuje w niej homilia, która najczęściej jest związana z Eucharystią. Nie należy pomijać faktu, iż głoszenie słowa Bożego jest mocno związane ze świadectwem życia. Podejmowane przez człowieka decyzje i jego zachowania są najbardziej skutecznym głoszeniem Ewangelii. W artykule dokonano usystematyzowania treści dotyczących przepowiadania słowa Bożego. Przedstawiono konkretne wnioski wskazując na celebrację liturgiczną, jako najbardziej powszechne i dostępne dla wszystkich miejsce głoszenia i słuchania Dobrej Nowiny. Celem artykułu było pokazanie wartości słowa Bożego, a także wpływu świadectwa życia mówiącego na jego „skuteczność”. Zwrócono również uwagę na pierwszorzędą rolę kerygmatu w głoszeniu Ewangelii.

Słowa kluczowe: Homilia, kerygmat, liturgia, świadectwo, przepowiadanie.

### Wprowadzenie

Nikogo nie trzeba przekonywać o znaczeniu i wartości słowa. Właśnie słowo powinno prowadzić do poznania, zrozumienia i wzajemnej wymiany myśli oraz poglądów. Obserwując zachodzące obecnie zmiany, można z całą pewnością powiedzieć, że słowo traci swoje pryncypialne znaczenie. Nie tylko treść, którą niesie tekst, ale i kontekst zostają poddane dekonstrukcji.

Dzisiaj można używać słowa bez ponoszenia za nie żadnej odpowiedzialności. Najlepszym tego przykładem jest przestrzeń internetu, w której umieszcza się różne komentarze czy wpisy, za które nikt nie odpowiada. Często owe informacje są anonimowe, co pozwala autorowi czuć się swobodnie w przestrzeni wirtualnej i coraz

śmiało wyrażać swoje odczucia, emocje czy różnego rodzaju przekonania.

Obniżenie wartości i znaczenia słowa można zauważyć również w różnego rodzaju rozmowach i przysięgach. Potwierdzeniem jakiejś umowy, kontraktu, ustalenia czy porozumienia jest dokument sporządzony w formie pisemnej. „Dać słowo” – w formie ustnej nie jest już respektowane i bardzo łatwo można tę przysięgę podważyć, wyprzeć się jej czy z niej się wycofać. Tymczasem jedna z najbardziej trafnych i zwięzłych definicji słowa brzmi, że jest to „dar osoby dla osoby”<sup>1</sup>. Mogę tym, co mam – czyli moim słowem – sprawić dar drugiej osobie. Owo słowo wtedy staje się owym darem, kiedy jest ono dobre, krzepiące, podnoszące na duchu. Bywa i tak, że owo słowo niekiedy jest druzgocące, nieprawdziwe czy kłamliwe. Wówczas nie staje się ono darem, ale czymś, co wyrządza krzywdę.

W artykule zostanie przeprowadzona analiza dotycząca dzisiejszego znaczenia przepowiadania słowa Bożego. Zostanie podjęty problem dotyczący miejsca głoszenia słowa Bożego i kto jest jego pierwszorzędny podmiotem. Celem artykułu jest szczególne zwrócenie uwagi na liturgię, jako uprzywilejowaną przestrzeń głoszenia słowa Bożego.

## 1. Znaczenie i miejsce przepowiadania słowa Bożego

Mając świadomość, że słowo ludzkie traci dzisiaj na znaczeniu, że przeżywa ono ogromny kryzys ze względu na to, iż wiele osób je lekceważy oraz nie zwraca na nie uwagi, warto zastanowić się czy podobnie rzecz ma się ze słowem Bożym.

Według jednej z dostępnych definicji, którą przytacza Kazimierz Panuś, słowo Boże „jest wielkim mocarzem, który chociaż bardzo niepokazne i niepozorne posiada ciało, dokonuje rzeczy najbardziej boskich: może bowiem uwolnić od strachu, odjąć smutek, wywołać radość i spotęgować litość”<sup>2</sup>. Toteż pomimo zmniejszenia się roli i znaczenia słowa ludzkiego, słowo Boże nie traci nic na swojej mocy i sile. Nadal jest ono „skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4, 12).

Słowo Boże jest osadzone w konkretnej przestrzeni głoszenia. Tym miejscem, w którym dokonuje się głoszenie nauki Chrystusa, jest Kościół. Chociaż wraz ze śmiercią ostatniego apostoła nowe treści objawione nie są już ludzkości przekazywane, to jednak odwieczne słowo Boże trwa nadal i żyje w przepowiadaniu Kościoła. Kościół stworzony słowem i czynem zbawczym Jezusa Chrystusa jest nieustannie otwarty na słowo i wzrasta jego mocą, a równocześnie, przez posługę nauczycielską i przez sam fakt swego istnienia, słowo Boże ogłasza światu<sup>3</sup>. Stąd Sobór Watykański II poucza, że Kościół w swej nauce, w swym życiu i kulcie przekazuje wszystkim

<sup>1</sup> K. Panuś, *Sztuka głoszenia kazań*, Kraków 2008, s. 7.

<sup>2</sup> Tamże, s. 8.

<sup>3</sup> Por. Pius XII, *Encyklika „Mystici Corporis”*, Rzym 1943, 23.

pokoleniom to wszystko, w co wierzy<sup>4</sup>.

Podobne stwierdzenia można również znaleźć w Kodeksie Prawa Kanonicznego, gdzie jest napisane, iż Kościół, któremu Chrystus Pan powierzył depozyt wiary, aby z asystencją Ducha Świętego strzegł święcie prawdy objawionej, wnikliwie badał, wiernie głosił i wykładał, ma obowiązek i wrodzone prawo przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom, niezależnie od jakiegokolwiek ludzkiej władzy, także z zastosowaniem właściwych sobie środków społecznego przekazu<sup>5</sup>.

Ponadto należy bardzo wyraźnie stwierdzić, że zasadniczą podstawą przepowiadania Kościoła jest Pismo Święte, które, będąc natchnione przez Boga, zawiera słowo Boże i jest nim rzeczywiście<sup>6</sup>. Kościół pamiętając, że obok stołu Ciała Chrystusowego istnieje stół Bożego słowa – Księgi Święte otaczał zawsze głęboką czcią oraz nieustannie wyrażał życzenie, aby żywiło się nimi i dzięki nim rozwijało się kaznodziejstwo<sup>7</sup>.

## 2. Podmiot przepowiadania słowa Bożego

Autentyczne słowo kościelnego przepowiadania, jako kontynuacja objawienia, wychodzi od Boga, jest Jego słowem i zarazem nośnikiem Jego obecności. Dlatego to sam Bóg jest głównym i pierwszorzędym podmiotem przepowiadania słowa Bożego w Kościele. Bóg, jako pierwszorzędny podmiot przepowiadania, przemawia nadal poprzez Swój Kościół, który jest tak ściśle zespolony z Chrystusem, że stanowi Jego Mistyczne Ciało. W procesie zbawienia Bóg chciał posłużyć się ludźmi, aby Jego słowo stale rozbrzmiewało w świecie. Wszyscy, którzy w Kościele spełniają misję głoszenia słowa Bożego, są drugorzędym podmiotem przepowiadania. W historii Kościoła często zadawano sobie pytanie: *kto ma obowiązek i prawo głoszenia słowa Bożego w Kościele, a kto ma obowiązek słuchania go?*. Tradycyjnie odpowiadano na to pytanie, twierdząc, że przepowiada Kościół nauczający, czyli papież, biskupi i ich pomocnicy – kapłani i diakoni, słuchaczem zaś jest Kościół słuchający, czyli ochrzczeni ludzie świeccy. Na pytanie to należy odpowiedzieć jednak inaczej. Rzeczywiście, istnieje Kościół nauczający i Kościół słuchający, zróżnicowanie to dotyczy jednak wyłącznie funkcji nauczania i słuchania, a nie podmiotu tych funkcji. W Kościele zawsze istniało przepowiadanie i słuchanie, bez nich bowiem nie byłoby Kościoła, gdyż nie ma Kościoła bez wiary. Nie można jednak wskazać nikogo, kto miałby być wyłącznie przepowiadającym, ani takiego, który miałby wyłącznie słuchać. Trzeba stwierdzić zatem, że w szerokim sensie w Kościele wszyscy są słuchaczami i wszyscy przepowiadają<sup>8</sup>.

Jednak zarówno dokumenty Soboru Watykańskiego II, jak i posoborowe wypo-

<sup>4</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*, 8, (cyt. dalej: KO), w: *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008.

<sup>5</sup> Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Pallottinum 2008, kan. 747 § 1 (cyt. dalej: KPK).

<sup>6</sup> Por. KO 24.

<sup>7</sup> Por. Tamże, 21.

<sup>8</sup> Por. S. Dyk, *Podmiot przepowiadania homilijnego w świetle współczesnych dokumentów Kościoła*,

wiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła wskazują na priorytetowy charakter przepowiadania słowa Bożego w posługiwaniu biskupów i kapłanów. Soborowy „Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*“ uczy, że wśród zasadniczych zadań biskupich na czoło wysuwa się obowiązek nauczania przez obwieszczanie ludziom Ewangelii Chrystusowej: nawoływanie ich w mocy Ducha do wiary lub umacnianie ich w żywej wierze<sup>9</sup>. Podobnie „Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*“ stwierdza, że z całą słuszością można wymagać od kapłanów proklamacji słowa Bożego, która jednoczy lud Boży. Ponieważ nie można osiągnąć zbawienia bez wiary, a ta z kolei rodzi się ze słuchania słowa Bożego, „prezbiterzy, jako współpracownicy biskupów, mają przede wszystkim obowiązek opowiadania wszystkim Ewangelii Bożej”<sup>10</sup>. Sobór naucza dalej, że na prezbiterach spoczywa obowiązek dzielenia się z wszystkimi prawdą Ewangelii, którą sami poznali. Nie oznacza to deprecjacji roli Eucharystii w życiu i posłudze kapłanów. Wręcz przeciwnie, głoszenie Ewangelii, od którego zaczyna się posługiwanie kapłanów, zmierza do Eucharystii i w niej znajduje swą pełnię – wszystko zaś zmierza do oddania chwały Bogu i zbawienia ludzi<sup>11</sup>.

Należy zatem stwierdzić, że pierwszorzędym podmiotem przepowiadania w Kościele jest Bóg Ojciec, który mówi przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Poucza o tym Sobór Watykański II oraz instrukcje: *Eucharisticum Mysterium* z 25 maja 1967 roku i *Liturgicae instaurationes* z 5 listopada 1970 roku<sup>12</sup>. Podmiotem drugorzędym kościelnej posługi słowa jest cały Kościół – wszyscy wierzący są bowiem powołani do tego, by tej wierze, która konstytuuje Kościół i z której Kościół żyje, dawać świadectwo słowem i życiem. Jest to powszechne prawo i obowiązek, w wyniku których wszyscy w Kościele są zarówno słuchaczami, jak i głosicielami słowa (por. Mt 5, 13-16; 1 P 2, 9-10)<sup>13</sup>. Należy pamiętać, że o ile w słuchaniu słowa w Kościele wszyscy są sobie równi – to jednak prawo do przepowiadania niesie za sobą zasadniczą różnorodność obowiązków i funkcji. Depozyt wiary jest strzeżony w sposób nieomylny przez Urząd Nauczycielski Kościoła – i tylko on może decydować o treści i formie jego przekazu. Głoszenie Ewangelii zlecone zostało przez Chrystusa przede wszystkim apostołom i ich następcom – biskupom, stąd też, z jednej strony są oni odpowiedzialni za przekaz wiary, z drugiej zaś przepowiadanie

---

„Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 283-297.

<sup>9</sup> Por. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”*, 12 (cyt. dalej: DB) w: *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008.

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis”*, 4 (cyt. dalej: DK) w: *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008.

<sup>11</sup> Por. H. Sławiński, *Liturgiczne przepowiadanie słowa Bożego jako jedno z naczelných zadań posługi kapłańskiej*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 1/2 (2002), s. 158-171.

<sup>12</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, 7 i 33 (cyt. dalej: KL) w: *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008; *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej „Eucharisticum Mysterium”*, Rzym 1967, 9.

<sup>13</sup> Por. KK 35. Zob. także: Paweł VI, *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”*, Rzym 1975, 66 (cyt. dalej: EN).

jest jednym z ich naczelných zadań<sup>14</sup>. Obok biskupów – i w zależności od nich – obowiązek przepowiadania ciąży na prezbiterach i diakonach<sup>15</sup>.

Osoby świeckie mogą i powinny uczestniczyć w dziele ewangelizacji na mocy sakramentu chrztu, bierzmowania i małżeństwa<sup>16</sup>. Misję swą winny realizować poprzez świadectwo życia, uaktywnianie wszystkich chrześcijańskich sił ukrytych w świecie, wyznawanie wiary oraz świadczenie o Chrystusie, szczególnie w ramach życia rodzinnego, sąsiedzkiego, zawodowego itp.<sup>17</sup>. Jak poucza papież Paweł VI „właściwym polem dla ich ewangelizacyjnej aktywności winna być szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki, [...] kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środki przekazu społecznego”<sup>18</sup>. Osoby świeckie, które pragną nauczać w ramach ewangelizacji urzędowej, powinny posiadać oficjalne upoważnienie w postaci misji kanonicznej. Koniecznym przygotowaniem do wszelkich form ewangelizacji winno być również wewnętrzne zjednoczenie z Chrystusem oraz odpowiedni zasób wiadomości religijnych<sup>19</sup>. Chociaż wszyscy członkowie Kościoła zostali powołani do przepowiadania, to jednak zawsze należy pamiętać, że „żaden ewangelizujący nie jest najwyższym sędzią swej czynności ewangelizacyjnej [...] lecz winien ją pełnić z zachowaniem łączności z Kościołem i jego pasterzami”<sup>20</sup>. Jedyną bowiem normą przepowiadania jest Objawienie Boże zawarte w Piśmie Świętym i Tradycji, a strzeżone przez nieomylny Urząd Nauczycielski Kościoła<sup>21</sup>.

### 3. Liturgia uprzywilejowanym miejscem głoszenia słowa Bożego

Szczególną przestrzenią przepowiadania słowa Bożego staje się Liturgia. Tę prawdę można znaleźć w treści nauczania Soboru Watykańskiego II, który w „Konstytucji Dogmatycznej *Dei Verbum*“ stwierdza, że „Kościół miał zawsze we czci Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Pańskie, skoro zwłaszcza w Liturgii św. nie przestaje brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego. Zawsze uważał i uważa owe Pisma, zgodnie z Tradycją świętą, za najwyższe prawidło swej wiary, ponieważ natchnione przez Boga i raz na zawsze utrwalone na piśmie przekazują niezmiennie słowo samego Boga, a w wypowiedziach Proroków i Apostołów pozwala rozbrzmiewać głosowi Ducha Świętego. Trzeba więc, aby całe nauczanie kościelne, tak jak sama religia chrześcijańska, żywiło się i kierowało Pismem św. Albowiem w księgach świętych Ojciec,

<sup>14</sup> Por. KK 24, 25; DB 12; KPK, kan. 756 § 1.

<sup>15</sup> Por. KK 28; DB 30; Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”*, Rzym 1965, 8 (cyt. dalej: DA) w: *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2008.

<sup>16</sup> Por. KK 10, 11; DA 2, 6.

<sup>17</sup> Por. KK 35.

<sup>18</sup> EN 70.

<sup>19</sup> Por. KK 35; EN 73.

<sup>20</sup> EN 60.

<sup>21</sup> Por. II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985, Lublin 1988, 20.

który jest w niebie spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę. Tak wielka zaś tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego”<sup>22</sup>.

Podjmując temat związany z liturgią jako czasem i przestrzenią głoszenia słowa Bożego, należy koniecznie odwołać się do posynodalnej adhortacji *Verbum Domini* Benedykta XVI. Papież Benedykt pisze, że patrząc na Kościół jako „dom Słowa”, trzeba przede wszystkim skupić uwagę na świętej liturgii. Jest to bowiem uprzywilejowane środowisko, w którym Bóg przemawia do nas w teraźniejszości naszego życia; przemawia dziś do swego ludu, który słucha i odpowiada. Każda czynność liturgiczna jest ze swej natury przesycona Pismem świętym. Jak stwierdza „Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*“, „Pismo święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią natchnienie i ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać sensu czynności i znaków”<sup>23</sup>. Co więcej, należy powiedzieć, że sam Chrystus „jest obecny w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo święte, On sam przemawia”<sup>24</sup>. Istotnie, sprawowanie liturgii staje się ciągłym, pełnym i skutecznym głoszeniem słowa Bożego. Słowo Boże nieustannie głoszone w liturgii jest ciągle żywe i skuteczne dzięki mocy Ducha Świętego oraz objawia czynną miłość Ojca w jej niesłabnącej skuteczności w stosunku do ludzi. Kościół zawsze dawał bowiem wyraz świadomości, że w czynności liturgicznej słowo Boże łączy się z wewnętrznym działaniem Ducha Świętego, który sprawia, że działa ono w sercu wiernych. W rzeczywistości to dzięki Parakletowi słowo Boże staje się fundamentem czynności liturgicznej, normą i wsparciem dla całego życia. Działanie Ducha Świętego zaszczepia w serce każdego z uczestników to, co podczas proklamacji słowa Bożego jest głoszone całemu zgromadzeniu wiernych, umacnia jedność wszystkich, podtrzymuje różnorakie dary łaski i dodaje siły do wypełnienia wielorakich zadań. Dlatego należy pojąć i wykorzystać zasadniczą wartość, jaką czynność liturgiczna ma dla zrozumienia słowa Bożego. W pewnym sensie punktem odniesienia hermeneutyki wiary dotyczącej Pisma świętego powinna być zawsze liturgia, w której słowo Boże jest celebrowane jako aktualne i żywe słowo: Kościół w liturgii zachowuje wiernie ten sposób odczytywania i tłumaczenia Pisma świętego, jaki stosował sam Chrystus, który wzywał do badania całego Pisma świętego z punktu widzenia „dzisiaj” tego wydarzenia, jakim był On sam<sup>25</sup>.

Liturgia ma bardzo szerokie znaczenie i wyraża się w wielu celebracjach. Należy jednak zauważyć ścisły związek pomiędzy słowem Bożym a liturgią Eucha-

<sup>22</sup> KO 21.

<sup>23</sup> KL 24.

<sup>24</sup> Tamże, 7.

<sup>25</sup> Por. Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła „Verbum Domini”*, Rzym 2010, 52 (cyt. dalej: VD).

rystii. Reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II odwoływała się do Tradycji chrześcijańskiej, która podkreślała ścisły związek słowa i Eucharystii. W tym celu mówi o dwóch stołach, przy których Chrystus karmi swój lud: najpierw stół słowa, następnie stół Eucharystii. Przy stole słowa wierni przyjmują – przez wiarę – chleb słowa Bożego, natomiast przy stole eucharystycznym – sprawując tajemnicę wiary – karmią się chlebem Ciała Pańskiego. „Konstytucja o liturgii świętej” stwierdza, iż „dwie części, z których niejako składa się Msza święta, mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle łączą się z sobą, że stanowią jeden akt kultu”<sup>26</sup>. Sobór wyrażał troskę, aby chrześcijanie uczestniczyli we Mszy św. rozumnie, a nie jak obcy i milczący widzowie; aby byli kształtowani przez słowo Boże, aby posilali się przy stole Ciała Pańskiego oraz aby ofiarowując Hostię, nie tylko przez ręce kapłana, ale wraz z nim składali w ofierze siebie i codziennie doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich<sup>27</sup>.

Analizując dalej dokumenty posoborowe można przeczytać, że nie w jeden tylko sposób słowo Boże jest głoszone w czasie sprawowania liturgii i nie zawsze z taką samą skutecznością dociera do serc słuchaczy. Zawsze jednak Chrystus jest obecny w swoim słowie, Ten, który urzeczywistniając misterium zbawienia, uświęca ludzi i oddaje Ojcu doskonały kult. Uczestnictwo w zbawieniu, które słowo Boże nieustannie przypomina i urzeczywistnia, osiąga swą pełnię w czynności liturgicznej, tak że sprawowanie liturgii staje się ciągłym, pełnym i skutecznym głoszeniem słowa Bożego. W posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* papież Benedykt XVI zwraca uwagę, że ponowne odkrycie sprawczego charakteru słowa Bożego w działaniu sakramentalnym i pogłębienie związku słowa z Eucharystią wiodą do znaczącego tematu, który wyłonił się podczas Zgromadzenia Synodu, a dotyczy sakramentalności słowa. Warto w tym kontekście przypomnieć, że papież Jan Paweł II mówił o „sakramentalnym horyzoncie objawienia, a w szczególności o znaku eucharystycznym, w którym nierozdzielna jedność między rzeczywistością a jej znaczeniem pozwala uzmysłwić sobie głębię tajemnicy”<sup>28</sup>. Zatem źródłem sakramentalności słowa Bożego jest właśnie tajemnica wcielenia: „Słowo stało się ciałem” (J 1, 14), a rzeczywistość objawionej tajemnicy staje się dla człowieka dostępna w „ciele” Syna. W ten sposób słowo Boże może być postrzegane przez wiarę za pośrednictwem „znaku”, którym są słowa i ludzkie gesty. Wiara więc rozpoznaje słowo Boże, przyjmując gesty i słowa, w których ukazuje się wiernym sam Chrystus<sup>29</sup>.

Papież przypomina, że „Słowo i Eucharystia tak ściśle przynależą do siebie, że nie

<sup>26</sup> KL 56.

<sup>27</sup> Por. St. Araszczuk, *Dowartościowanie Słowa Bożego w celebracji Eucharystii w świetle posynodalnej adhortacji apostolskiej Benedykta XVI „Verbum Domini”*, „*Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*” 10/1 (2011), s. 8.

<sup>28</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem „Fides et ratio”*, Rzym 1998, 13.

<sup>29</sup> Por. VD 56.

można zrozumieć pierwszego bez drugiego: słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w wydarzeniu eucharystycznym. Eucharystia otwiera nas na zrozumienie Pisma świętego, tak jak Pismo święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną. Faktycznie, jeśli nie uzna się, że Pan jest realnie obecny w Eucharystii, rozumienie Pisma pozostaje niepełne<sup>30</sup>.

#### 4. Homilia i świadectwo życia jako szczególne formy przepowiadania

Papież Paweł VI poucza, że homilia włączona „w celebrę eucharystyczną, którą bezpośrednio przygotowuje i skąd czerpie swą osobliwą moc i siłę, spełnia bez wątpienia pierwszorzędne zadanie ewangelizacyjne, o ile ujawnia głęboką wiarę przepowiadającego i przepojona jest miłością<sup>31</sup>. Tenże papież przestrzega, że „błądziłby ten, kto by nie uznawał homilii za ważne i sprawne narzędzie w prowadzeniu ewangelizacji<sup>32</sup>. Również papież Jan Paweł II wskazuje na homilię, jako najodpowiedniejszy środek służący do wykładu treści objawienia oraz że do jej istoty należy okazywanie zbieżności między objawioną mądrością Bożą a szlachetną i szukającą na różnych drogach prawdy myślą ludzką<sup>33</sup>. Podobnie Kodeks Prawa Kanonicznego podkreśla, że „wśród wszystkich form przepowiadania szczególne miejsce zajmuje homilia<sup>34</sup>.

Cel homilii opisany został we *Wprowadzeniu do lekcjonarza mszalnego* z 1981 roku, w którym stwierdza się: „Homilia, w której w ciągu roku liturgicznego na podstawie tekstu świętego wyklada się tajemnice wiary i zasady chrześcijańskiego życia, stanowi część Liturgii słowa; począwszy od ogłoszenia Konstytucji liturgicznej Soboru Watykańskiego II często była ona zalecana, a w niektórych przypadkach jest nakazana. Homilia, którą z zasady winien wygłaszać przewodniczący zgromadzenia, w sprawowaniu Mszy świętej zmierza do tego, by głoszone słowo Boże wraz z liturgią eucharystyczną stawało się «zwiastowaniem przedziwnych dzieł Bożych w dziejach zbawienia, czyli w misterium Chrystusowym». Albowiem paschalne misterium Chrystusa, głoszone w czytaniach i homilii, urzeczywistnia się przez ofiarę Mszy świętej. Chrystus zaś jest zawsze obecny i działa w przepowiadaniu swojego Kościoła. Homilia więc, będąc wyjaśnieniem słowa Pisma Świętego, które zostało odczytane, czy też jakiegoś tekstu liturgicznego, winna prowadzić wspólnotę wiernych do czynnego sprawowania Eucharystii, tak «aby zachowywali w życiu, co otrzymali przez wiarę». Dzięki temu żywemu wykładowi zarówno odczytane słowo Boże, jak i liturgiczne obrzędy Kościoła mogą osiągnąć większą skuteczność, jeżeli homilia jest prawdziwie owocem rozmyślenia, jeśli jest dobrze przygotowana, niezbyt długa ani zbyt krótka i jeśli jest skierowana do wszystkich

<sup>30</sup> Tamże 55.

<sup>31</sup> EN 43.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Por. Jan Paweł II, *List apostolski o tajemnicy i kulcie Eucharystii „Dominicae Cenaе”*, Rzym 1980, 10.

<sup>34</sup> KPK 767, § 1.



obecnych, także do dzieci i ludzi niewykształconych. We Mszy świętej koncelebrowanej homilię wygłasza z zasady główny celebrans albo jeden z koncelebrantów<sup>35</sup>.

Refleksje odnośnie homilii możemy znaleźć również w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini*, gdzie Benedykt XVI wskazał, „by ze szczególną dbałością przygotowywać homilię niedzielną i świąteczną; ale nie należy też zapominać o tym, by w ciągu tygodnia podczas Mszy świętej w obecności wiernych, jeżeli to możliwe, przedstawiać krótkie refleksje, dostosowane do sytuacji, aby wierni mogli przyjąć usłyszane słowo i by wydało ono owoce<sup>36</sup>. Papież przypomniał, że homilia jest „częścią czynności liturgicznej; ma za zadanie dopomagać pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych. Homilia uaktualnia przesłanie Pisma św., by wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w swoim codziennym życiu. Powinna ułatwić zrozumienie sprawowanej tajemnicy, zachęcić do misji, przygotowując zgromadzenie do wyznania wiary, modlitwy powszechnej i liturgii eucharystycznej. Niech więc to zadanie naprawdę wezmą sobie do serca ci, których specyficzną posługą jest głoszenie słowa<sup>37</sup>. Dlatego papież mówi: „trzeba unikać homilii ogólnych i abstrakcyjnych, przysłaniających prostotę słowa Bożego, jak również bezużytecznych dywagacji, które mogą prowadzić do skupienia uwagi bardziej na kaznodziei niż na istocie ewangelicznego orędzia. Dla wiernych musi być jasne, że mówiącemu zależy na ukazaniu Chrystusa, który powinien być w centrum każdej homilii. Dlatego trzeba, aby kaznodzieje «pozostawali w zażyłości» i często obcowali ze świętym tekstem; powinni przygotowywać się do homilii na medytacji i modlitwie, aby przepowiadali z przekonaniem i pasją. Zgromadzenie synodalne zachęcało, aby zadawać sobie zawsze następujące pytania: «Co mówią czytane teksty? Co mówią mnie samemu? Co mam powiedzieć wspólnocie w odniesieniu do jej konkretnej sytuacji?». Kaznodzieja powinien «jako pierwszy odnieść do siebie słowo Boże, które głosi», ponieważ – jak mówi św. Augustyn – «niewątpliwie bezowocne jest działanie tego, kto przepowiada na zewnątrz słowo Boże, a nie słucha go w swoim wnętrzu»<sup>38</sup>.

Zadaniem kaznodziei nie jest więc powtarzanie słów Biblii, ale przekazanie kerygmatu biblijnego w duchu żywej Tradycji Kościoła. Głoszenie autentycznego słowa Bożego oznacza zatem proklamację zbawienia w Chrystusie i przez Chrystusa jako rzeczywistości dokonującej się w każdym czasie i dostępnej dla każdego człowieka przez wiarę, co zakłada zaangażowanie człowieka przez gotowość do nawrócenia i życia według Bożego planu w mocy Ducha Świętego<sup>39</sup>.

Głoszenie kerygmatu jest przepowiadaniem ewangelizacyjnym, które stanowi orędzie zbawcze, jakie Kościół kieruje ku tym, którzy wierzą bądź jeszcze

<sup>35</sup> *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego z 1981 r.*, tł. S. Czerwik, „*Amnesis*” 8 (2002) nr 2(30), s. 23-56.

<sup>36</sup> VD 59.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Por. J. Kudasiewicz – A. Zuberbier, *Kerygmat*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1985, s. 246-248.

nie wierzą, tracą wiarę lub też całkowicie odeszli od wiary. Treścią takiego kazania winien być nie system filozoficzno-teologiczny, lecz Dobra Nowina o zbawieniu zapowiedziana przez proroków, zrealizowana w Jezusie Chrystusie i aktualizująca się dziś w życiu Kościoła. Kazania ewangelizacyjne zwracają się do słuchaczy w formie osobistego wezwania. Szczególnie dużą rolę odgrywa w nich świadectwo głosiciela<sup>40</sup>.

Papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* zwraca uwagę również na znaczenie chrześcijańskiego świadectwa, gdzie pisze, że „ważne jest jednak, by w każdej formie przepowiadania pamiętano przede wszystkim o wewnętrznym związku między przekazywaniem Słowa i świadectwem chrześcijańskim. Od tego uzależniona jest sama wiarygodność tego, co się głosi. Z jednej strony konieczne jest słowo, które przekazuje to, co sam Pan nam powiedział. Z drugiej, nieodzowne jest nadanie temu słowu wiarygodności, by nie jawiło się jako piękna filozofia lub utopia, ale jako rzeczywistość, którą można żyć i dzięki której można żyć. Ta wzajemna zależność słowa i świadectwa nawiązuje do sposobu, w który Bóg przemówił przez wcielenie Swego Słowa. Słowo Boże dociera do ludzi przez spotkanie ze świadkami, dzięki którym staje się obecne i żywe. Każdemu człowiekowi, szczególnie nowym pokoleniom, potrzebne jest bowiem wprowadzenie w słowo Boże dzięki spotkaniu z dorosłym i jego autentycznemu świadectwu, pozytywnemu wpływowi przyjaciół i towarzyszeniu wielkiej wspólnoty kościelnej. Istnieje ścisły związek między świadectwem Pisma jako zapisem tego, co słowo Boże mówi o sobie, a świadectwem życia wierzących. Jedno zakłada drugie i do niego prowadzi. Świadectwo chrześcijańskie przekazuje Słowo, o którym mówią Pisma. Pisma z kolei objaśniają świadectwo, które, dawane własnym życiem, stanowi powołanie chrześcijan. W ten sposób ci, którzy spotykają wiarygodnych świadków Ewangelii, przekonują się o skuteczności słowa Bożego w tych, którzy je przyjmują”<sup>41</sup>.

Ta wzajemna zależność świadectwa i Słowa pozwala lepiej zrozumieć przesłanie Pawła VI zawarte w adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi*. Odpowiedzialność nie ogranicza się do sugerowania światu wspólnych wartości; trzeba wyraźnie głosić słowo Boże. Tylko wtedy można być wiernym poleceniu Chrystusa: „Dobra Nowina, obwieszczona przez świadectwo życia, musi być wcześniej czy później obwieszczona także słowem życia. Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego”<sup>42</sup>.

## Zakończenie

Przepowiadanie słowa Bożego jest niewątpliwie sprawą bardzo aktualną

<sup>40</sup> Por. *II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985*, dz. cyt., 30.

<sup>41</sup> VD 97.

<sup>42</sup> Tamże 98.

i wciąż wymagającą odpowiedniego szukania i przystosowywania form i metod do współczesnych norm i praktyk życia chrześcijańskiego. Również niemniej ważne jest, by dbać o to, żeby głoszenie Ewangelii było przekazywaniem kerygmatu. Stąd nie można zatracić tego, co stanowi istotę głoszenia Ewangelii, a mianowicie oprócz odpowiedniego zgłębiania intelektualnego danego tekstu, przede wszystkim przygotowania duchowego głoszącego, które wynika z więzi zaistniałej pomiędzy odwiecznym Logosem, a przepowiadającym. Stąd ogromną rolę odgrywa świadectwo życia mówiącego. Pomimo pracy ludzkiej włożonej w przepowiadanie słowa Bożego, należy stale pamiętać, że pierwszorzędym podmiotem zawsze jest Bóg, a nie człowiek i to On ma moc przemieniać ludzkie serca. Człowiek jest ‘tylko’ i ‘aż’ narzędziem, które ma pomóc w skutecznym docieraniu Dobrej Nowiny do wnętrza osoby.

W artykule dokonano usystematyzowania treści dotyczących przepowiadania słowa Bożego. Przedstawiono konkretne wnioski wskazując na celebrację liturgiczną, jako najbardziej powszechne i dostępne dla wszystkich miejsce głoszenia i słuchania Dobrej Nowiny. Celem artykułu było pokazanie wartości słowa Bożego, a także wpływu świadectwa życia mówiącego na jego „skuteczność”. Zwrócono również uwagę na pierwszorzędną rolę kerygmatu w głoszeniu Ewangelii.

## Literatura

- Araszczuk, St., *Dowartościowanie Słowa Bożego w celebracji Eucharystii w świetle posynodalnej adhortacji apostolskiej Benedykta XVI „Verbum Domini”*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 10/1 (2011), s. 6-19.
- Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła „Verbum Domini”*, Rzym 2010.
- Dyk, S., *Podmiot przepowiadania homilijnego w świetle współczesnych dokumentów Kościoła*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 283-297.
- II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985*, Lublin 1988.
- Jan Paweł II, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej „Eucharisticum Mysterium”*, Rzym 1967.
- Jan Paweł II, *Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem „Fides et ratio”*, Rzym 1998.
- Jan Paweł II, *List apostolski o tajemnicy i kulcie Eucharystii „Dominicae Cenaе”*, Rzym 1980.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Pallottinum 2008.
- Kudasiewicz, J. – Zuberbier, A., *Kerygmat*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1985, s. 246-248.
- Panuś, K., *Sztuka głoszenia kazań*, Kraków 2008.
- Paweł VI, *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”*, Rzym 1975.
- Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000.
- Pius XII, *Encyklika „Mystici Corporis”*, Rzym 1943.
- Sławiński, H., *Liturgiczne przepowiadanie słowa Bożego jako jedno z naczelných zadań posługi kapłańskiej*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 1/2 (2002), s. 158-171.
- Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”*, w: *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 377-401.
- Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”*, w: *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s.236-258.
- Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum Ordinis”*, w: *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 478-508.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*, w: *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 350-362.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, w: *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s.48-78.
- Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do lekcjonarza mszalnego z 1981 r.*, tł. S. Czerwik, „Anamnesis” 8/2 (2002), s. 23-56.

## Liturgy as a Sphere of Sharing God’s Word

Summary: The research paper presents the most important views on the issue of sharing God’s word. It is stated that the liturgy is the most common and available sphere for both preaching and receiving the Gospel. The aim of the paper was to show the value of the God’s wisdom and the influence of the priest’s testimony on its effectiveness. The kerygma is said to be the core of sharing the Gospel.

Keywords: kerygma, sermons, liturgy.